

### CENY OGŁOSZEŃ.

Przed tekstem t. j. 1-ama strona 40 gr. za w. m. i. i. tam, 5 tam, w. i. i. 40 gr. nekrologi 20 gr. awyca 15 gr. strona 10 tamów, drobne 12 gr. za wy- raa, dla poszukujących pracy 10 gr. najmniejsze ogłoszenie 1,20 gr. dla nekrologi i t. d. Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.—  
Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 procent droższe.  
Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 62094.

## Zwycięzca.



**KPT. JERZY BAJAN.** zajął pierwsze miejsce w Challenge'u, zdobył dla Polski po raz drugi Puchar oraz 100.000 franków.

## Ojciec kpt. Bajana zmarł na cholere. Rodziny obu zwycięzców Challenge'u mieszkają w Piotrkowie.

Piotrków, 17 września. Z ogromnym napięciem nerwów słuchaliśmy sprawozdań radiowych z wczorajszego lotu naszych bohaterów lotników, którzy dotarli do stolicy jako zwycięzcy.  
Zwycięzca turnieju, kpt. Jerzy Bajan jak niegdyś s. p. kpt. Żwirko — stał się przedmiotem ogólnego zainteresowania. W Piotrkowie bawi obecnie matka i siostra kapitana Bajana, które przebywa-

ją w gościnie u p. kapitanowej Kędzierskiej, prof. gimn. „Zrzeszenia”, stałej mieszkanki Piotrkowa, pochodzącej z domu Bajanów, t. j. siostry naszego powietrznego bohatera.  
Matka opowiada, że kpt. Bajan od lat chłopięcych odznaczał się niezwykłą rykoskością i przeszedł twardą szkołę życia. Mając lat 14 udał się młody Bajan z ojcem oficerem na pozycję frontową. Tu razem z nimi zapadł na cholere. Cudem ratu je życie,

tracąc ukochanego ojca.  
Wrócił do szkoły, ale zew do wojaczki okazuje się silniejszy, toteż ucieka do Legno now. Jako legionista „robił” maturę, wstępuje do podchorążówki i poświęcał się lotnictwu. Przystąpił do 3 pułku lotn. w Poznaniu, „kończył” jeszcze kilka kursów i wyższą szkołę lotniczą w Grudziądzu.  
Przeniesiony do Lidy specjalizuje się w lotnictwie myśliwskim. Wreszcie w Krakowie zajmuje stanowisko instruktora, a od roku 1933 przebywa w Warszawie, poświęcając się akrobacie lotniczej.  
Również rodzina drugiego bohatera popietrznego por. Płonczyńskiego bawi w Piotrkowie, mieszkając u krewnych przy ul. Polnej.

## Nad Atlantykiem.



**STANISŁAW HAUSNER** niezrażony pierwszym niepowodzeniem, (8 dni spędził na falach Atlantyku, wskutek defektu silnika) wyleciał wczoraj z Ameryki do Warszawy, dokąd o ile mu szczęście dopisze, może nadlecieć w dniu dzisiejszym wieczorem, lub jutro wczesnym rankiem.

## BŁYSKAWICZNE ZATONIĘCIE STATKU w gdańskim kanale portowym.

Gdańsk, 17 września. — W porcie gdańskim zdarzył się w nocy ciężki wypadek. Manewrujący w kanale portowym statek norweski „Dusken”, załadowany drzewem przechylił się na lewy bok, zaczął raptem tonąć i poszedł w ciągu kilku minut na dno. Załoga, składająca się z 11-stu osób z trudem zdołała uratować.

Ponieważ wypadek zdarzył się na środku kanału, przeto cały ruch został wstrzymany. Roboty nad usunięciem przeszkody doprowadziły jednak do tego, że od południa statki do 4 tysięcy ton mogły przejeżdżać przez miejsce wypadku.  
Dalsze prace nad wydobyciem zatopionego statku są w toku.

## Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

Ważnym warunkiem przynależności do L.O.P.P. jest posiadanie przez członka pewnej ilości karnetów, które są w sprzedaży w biurze L.O.P.P. przy ul. Cegielnianej.

## Zwalony gmach wyidealizowanej miłości. Brudy życia zmyte krwią. Kulisy tragedji przy ulicy Cegielnianej.

Łódź, 17 września. Wczoraj głośnie echem odbiła się krwawa tragedia, jaka rozegrała się w piwiarni Chmielewskiego przy ul. Cegielnianej.  
Wieczorem do lokalu tego przybył 26-letni Michał Gawel w towarzystwie niejakiej 24-letniej Janiny Domańskiej. W czasie spożywania kolacji, suto zakrapianej alkoholem kilkakrotnie odwoływano od stolika Gawla, który wracając do stolika zdradzał coraz większe zainteresowanie.  
W pewnej chwili goście piwiarni usłyszeli głośnie i nerwową rozmowę prowadzoną pomiędzy kobietą a Gawłem, poczem młodzieniec wyciągnął rewolwer oddał do swej towarzyski kilka strzałów. Gdy Domańska padła martwa na podłogę młodzieniec oddał w swoim kierunku dwa strzały raniąc się ciężko w pierś i głowę.  
Zanim zdołano się zorientować w

sytuacji i ochłonąć z pierwszego wrażenia na podłodze leżały dwa ciała oblicze brocząc krwią.  
Wezwany lekarz pogotowia stwierdził śmierć Janiny Domańskiej i bardzo ciężki stan Gawla. Przewieziono go oczywiście natychmiast do szpitala św. Józefa gdzie w czasie operacji zmarł.  
Już pierwsze dochodzenie wykazało że ma się tu do czynienia z dramatem miłosnym.  
Stwierdzono, że Gawel od dłuższego czasu był zakochany w Domańskiej i widział w niej czystą i nieskazitelną kobietę o niezachwianej opinii, jednym słowem ideal.  
Wczoraj przypuszczenia o jego ukochanej, zostały silnie zachwiane, a właściwie wyzyły się nagle i niespodziewanie

wszelkich złudzeń co do jej nieskazitelności i uczciwości kobiecej, bo oto w czasie gdy z nią poraz pierwszy ukazał się publicznie, zwrócił uwagę pewnych swoich znajomych, którzy kilkakrotnie odwoływali go od stolika i prowadzili krótkie intymne rozmowy.  
W czasie tych rozmów, Gawel dowiedział się, że przebywa w towarzystwie kobiety, znanej w okolicach ze swego niemoralnego prowadzenia się, dalej, że Domańska nawet poprzedniego dnia widziała w towarzystwie obcych mężczyzn, roznieglizowana, a zachowanie jej dobitnie świadczyło o roli jaką odegrała w gabinecie w towarzystwie obcych mężczyzn.  
I nagle wyidealizowana postać Domańskiej, runęła w świadomości Gawla. Niewysłowny zaś schwył go za serce, i wściekłość targnęła nim tak silnie, że doszedłszy do stolika, a ujrawszy uśmiechniętą faryzeuszowską twarz Domańskiej — nie wytrzymał, nerwy i rozum odmówiły posłuszeństwa i machinalnie wyciągnął rewolwer i położył trupem niewierną i nieuczciwą kobietę, a później sam z sobą skończył...  
Bo Gawel, spokojny, uczciwy i doskonałej opinii młodzieniec — naprawdę kochał...  
W sprawie tej, policja prowadziła dotychczas dochodzenie.  
Dziś odhyla się sekcja zwłok zarówno Gawla jak i Domańskiej, a jutro odbędzie się pogrzeb.

## ŚMIERTELNE UDERZENIE BOKSERA. Wstrząsający finał zawodów pięściarskich.

Nowy Bytom, 17 września. (Od wł. kor.) w lokalu Domu Robotniczego w Nowym Bytomiu miały miejsce tragiczne zawody bokserskie klubu „Strzelec” przeciw „Naprzód” Lipiny.  
Podczas walki Aliona Marka z Wilhelmem Szymurą z Lagiewnik — Marek otrzymał, tak silny cios w szczękę od przeciwnika, że padł na ring i stracił przytomność.

Lekarz Władyszek polecił ofiarę ciężkiej pięści przeciwnika przewieźć do szpitala hutniczego w Nowym Bytomiu, gdzie jednak, nie odzyskawszy przytomności, Marek zmarł.  
Tragicznym meczem bokserskim zainteresowały się władze prokuratorskie.

## Nowe plany reorganizacji. Co będzie z Ubezpieczalnią?

Warszawa, 17 września. W związku z mającą nastąpić zasadniczą reorganizacją Ubezpieczalni Społecznych, krąży pogłoski o mającej nastąpić likwidacji ambulatoriów i biur obwodowych Ubezpieczalni.  
Ubezpieczeni mają być przyjmowani przez lekarzy w ich prywatnych mieszkaniach względnie w ambulatoriach t. zw. „Prywatnej Kasy Chorych”.

Również apteki własne Ubezpieczalni zostaną zlikwidowane, a lekarstwa będą ubezpieczeni otrzymywać w aptekach prywatnych.  
W związku z tem nastąpić ma redukcja znacznej większości urzędników biurowych i pracowników ambulatoryjnych Ubezpieczalni Społecznej, bowiem funkcje administracyjne spełniać będzie niewielka centrala rozrachunkowa i parosobowe sekretariaty okręgowe.

## Historyczna chwila.



Minister Beck podczas przemówienia na Zgromadzeniu Ligi Narodów, w którym Polska wypowiedziała traktat mniejszościowy.

## W Zakładach Scheiblera i Grohmana 2450 krosien uruchomionych. Reszta podobno za 7 dni.

Łódź, 17 września. Zgodnie z zapowiedzią dyrekcji Zakładów Zjednoczonych Scheiblera i Grohmana — w dniu dzisiejszym w Nowej Tkalni uruchomiono dalsze 900 krosien. W ten sposób w obecnej chwili jest w ruchu 2450 krosien, obsługiwanych przez

około tysięcy robotników.  
Jak wiadomo dyrekcja przyrzekła że w dniu 24 września to znaczy w przyszły poniedziałek pracować będzie już pełna liczba robotników zatrudniona doniedawna w Nowej Tkalni, czyli 2.400 osób.

## Szczegóły potwornej zbrodni w plebanji. Bandyci spodziewali się większego łupu.

Łwów, 17 września. Donieśliśmy wczoraj pokrótce o zamordowaniu ks. kan. Sadowskiego w Zimnej Wodzie.  
S. p. ks. kanonik Józef Sadowski mieszkał w budynku plebanji, w którym znajdowały się 4 ubikacje: Sypialnia ks. Sadowskiego, kancelaria, pokój gościnny i pokój gospodyni Agnieszki Świderskiej, zamieszkałej razem ze służącą Julią.  
W nocy ks. proboszcz udał się na spoczynek o godzinie 22-ej. O godzinie 2.45 w sobotę gospodyni Świderska usłyszała szuranie psów i równocześnie rozległy się trzy po sobie następujące strzały rewolwerowe. W minutę później rozległo się wołanie ks. Sadowskiego o pomoc.  
Świderska zerwała się z łóżka i obudziła służącą, obie jednak nie miały odwagi wyjść na korytarz.  
Dopiero gdy był jasny dzień, służąca wyszła do zabudowań gospodarskich. W korytarzu ujrzała kałużę krwi, od której szedł krwawy ślad do pokoju ks. Sadowskiego.  
Jak się okazało, rabusie dostali się przez okno do wnętrza domu.  
Ks. Sadowski musiał stoczyć z napastnikami rozpaczliwą walkę, ponieważ cała bielizna na nim jest poszarpiona, meble w pokoju poprzewracane, a dywan skłębiony. Bandyci zamordowali s. p. ks. Sadowskiego dwoma strzałami w

plecy i jednym w głowę.  
Jak stwierdzono, mordercy zabrali oszczędności ks. Sadowskiego, jakie znajdowały się w skórzanym woreczku i około 1.000 zł., przeznaczonych na dzwony kościelne w Bilhorzyszczy.  
Przed kilku dniami ks. Sadowski był w posiadaniu 20.000 zł., podjętych wspólnie z naczelnikiem gminy Zielonką w Kasie Oszczędności we Lwowie, w celu nabycia na własność gminy dworu Millerówka od p. Horodyskiej.  
Kontrakt jednak został zawarty i pieniądze wpłacone.  
Bandyci nie tknęli leżącego na stole złotego zegarka. Znikł natomiast rewolwer s. p. ks. Sadowskiego.  
Zamordowany ks. kanonik Sadowski liczył lat 63.  
Urodzony w Majtkowicach na Podolu rosyjskim, przez wiele lat pełnił obowiązki proboszcza na Ukrainie.  
W r. 1921 chciał zbiec do Polski, lecz został aresztowany i osadzony w więzieniu, zdołał jednak uciec z więzienia i wśród wielkich niebezpieczeństw dostał się nielegalnie do Polski.  
Początkowo piastował w Polsce godność proboszcza w Czarkońcach pow. husiatyńskim, następnie w Sidorowie w tym samym powiecie. W listopadzie 1930 r. jako kanonik objął probostwo w Zimnej Wodzie pod Lwowem.

## Dzisiaj, we wtorek i w środę składanie kopert dwudziestej dziewiątej serji nagród za uważne czytanie Patrz str. 2-ga;

## Wyprawa złodziejska wozem.

Łódź, 17 września. Ubiegłej nocy do sklepu spożywczego Adama Kowalskiego we wsi Lubonice pow. kościańskiego zakradli się złodzieje, którzy dosłownie ogłotocili cały sklep z produktami spożywczymi i tytoniu.  
Jak stwierdzono złościzy, których było trzech poprostu zajęli przed sklep furmanką i wynieśli całą zawartość sklepu.  
Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja.

## Dolar 5.18

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 5.20, w płaceniu 5.18; dolar złoty w żądaniu 8.92, w płaceniu 8.91; funt angielski w żądaniu 26.10, w płaceniu 26; rubel złoty w żądaniu 4.59, w płaceniu 4.57; marka w żądaniu 1.94, w płaceniu 1.93; za 100 franków francuskich w żądaniu 35, w płaceniu 34.90. Bank Polski w godzinach rannych kupował dolary po 5.17.

CORSO

Nasz rewelacyjny program

KAJDANY ŻYCIA

Bacność! Tyko na naszym ekranie Najbardziej emocjonujący mecz bokserki

Victor M. Laglen, Conchita Montenegro, N Beery. Nadzwyczajna akcja - Sensacyjna treść - Muzyka - Spiew! Primo Carnera - Max Baer

Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby

(-) Bajan, zwycięzca Challenge'u udekorowany został przez Prezydenta Rzplitej orderem „Polonia Restituta” IV klasy, mechanik sierżant Pokrzywka Złotym Krzyżem Zasługi, Płonczyński, zdobywca drugiego miejsca orderem „Polonia Restituta” V klasy, jego mechanik Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pan młody uciekł z kościoła. Przerwana ceremonia ślubna.

Radomsko, 17 września. (Od wł. kor.) Zdarzył się w Radomsku niecodzienny wypadek. Na kobiercu ślubnym, przed ołtarzem kościoła parafialnego, stanęła młoda para, by za chwilę połączyć się dożgonnym węzłem małżeńskim.

miata się rozpocząć, narzeczeni okazując niezwykle zdenerwowanie, czmychną z kościoła i wszelki ślad po nim zaginali. Ślub oczywiście nie odbył się, a panna młoda, zdjawszy z głowy welon, udała się spowrotem do domu, głośno płacząc i narzekając na męską niestałość.

Nieznani okrutnicy porozpruwali krowom brzuchy

Katowice, 17 września. (Od wł. kor.) Ostatniej nocy nieznani sprawcy do puścili się w Wielkiej Ligocie w powiecie kozielskim na ogrodzonej polance, gdzie odpoczywało bydło.

nożami brzuchy krow. Zwierzęta, którym wyszły na wierzch wnętrzości, męczyły się przez dłuższy czas, aż wreszcie musiano ich podobić. Wdrożone za sprawkami śledztwo nie dało narazie wyniku.

20-złotówki malowane ręcznie. Osobliwy fałszerz wpadł w ręce policji.

Dąbrowa, 17 września. - W ostatnich dniach w Dąbrowie pojawiły się w obiegu fałszywe banknoty dwudziestozłotowe, wykonane dość nieudolnie. Po bliższym obejrzeniu fałszyfków, okazało się, że były one wykonywane ręcznie.

Puszczaniem fałszyfków w obieg zajmował się kolega Urbana, Ignacy Lorenz, zamieszkały w Gołonogu. Po ustaleniu tych danych, Wydział śledczy aresztował Urbana i Lorenca i przekazał ich do dyspozycji sądziego śledczego.

5 lat więzienia za dwa strzały. Zbrodnia pijanego strażnika.

Z Chojnicy donoszą: W cichej wiosce kaszubskiej Głisnie, położonej tuż nad granicą polsko-niemiecką, miała miejsce straszna zbrodnia. Strażnik graniczny Seweryn Matuszewski, podniecony alkoholem, wszczął w czasie zabawy, urządzonej staraniem straży ogniowej, awanturę, w wyniku której został z miejsca zabawy wydalony.

ciemności strzał chybił. Pragnący zemsty strażnik, podszedł bliżej i wycelował. Wtedy podskoczył do niego starszy strażnik graniczny Bryski, który usiłował go rozbroić, co mu się jednak nie udało. Matuszewski oddał 2 strzały. Śmiertelnie ranny padł na ziemię 20-letni Bronisław Noskowski, zaś ciężko zraniony został rolnik Jan Łaski, obaj z Głisnz.

Porto za przesyłkę pocztą 5 groszy! Trzydziesta seria nagród za uważne czytanie.

Dzisiaj rozpoczęliśmy trzydziestą serię nagród za uważne czytanie. Celem przekonania się, czy na ten przeglądany jest uważnie, zamieszczajcie będziemy w jednym z podtytułów na stronie 4-ej.

umyślny błąd, polegający na wstawieniu zamiast jednej z liter CYFRY.

Słowo z cyfrą należy codziennie wyciąć i nakleić na kartce w ten sposób, aby słowa te następowały po sobie w kolejności cyfr od 1-7

Kartkę z siedmiu słowami - cyfra mi bez żadnych dopisków należy włożyć do niezaklejonej koperty i WRZUCIĆ DO SKRZYNIKI w redakcji „Echa” przy ulicy Zwirki 2 w Łodzi

- co tydzień rozdzieli 11 nagród pieniężnych w następującej wysokości: 1 nagroda 25 złotych, 1 nagroda 20 złotych, 1 nagroda 15 złotych, 8 nagród po 5 złotych.

Oskarżony dyrektor K. K. O. uwolniony od winy i kary.

Z Inowrocławia donoszą: Na wokandyje sądu okręgowego z Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu znalazła się sprawa rzekomych nadużyć w Powiatowej K. K. O. w Inowrocławiu. Rozprawa budziła wielkie zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa.

Akt oskarżenia zarzucał oskarżonym przywłaszczenie sobie większych sum gotówki i temsamem przysporzenie sobie korzyści majątkowej. Na rozprawie zawiązano 15 świadków i 2 biegłych. Po zaprzysiężeniu świadków i odczytaniu aktu oskarżenia przystąpiono do przesłuchania osk.

Pijany pod taksówką. Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, 17 września. Na Zdrowiu do stał się pod koła samochodu 25-letni

Mieczysław Słomkowski mieszkaniec Lutocińskiego i doznał uszkodzenia obu nóg.

Za tekst ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

- Doktor KLINGER, Specjalista chor. wenerycznych, skórnych, włosów (porady seksualne), Andrzeja 2, tel. 152-28.
Dr. med. L. BERMAN, Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i płciowych, Cegielniana 15, tel. 149-07.
Lecznica „OMEGA”, Lekarzy specjalistów i Gabinet dentystyczny, Główna 9, telefon 142-42.
Lecznica Piotrkowska 294, przyjmują lekarze we wszystkich specjalnościach 2 razy dziennie, otwarta od 11 rano do 8 wiecz.
Dr. med. LUCJA MAKOWER, choroby skórne i weneryczne.
Dr. med. NIEWIAZSKI, powrócił, ul. Andrzeja 5, tel. 159-40.
Dr. med. L. NITECKI, choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Doktor SONNENBERG, powrócił. Choroby skórne i weneryczne.

- Dr. med. Henryk Ziolkowski, Specj. chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych.
Dr. med. H. KLACZKOWA, położnictwo i choroby kobiece.
Dr. med. M. JAKOBSON, Chirurg Spec. Chirurgia Koszna.
Lecznica CHOROBY OCZU, ze stałymi lekami doktora Donchina.
Doktor MICHAŁ LIPSKI, choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Doktor TREPMAN, specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych.
Dr. HELLER, Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
Dr. med. S. NEUMARK, powrócił. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Doktor H. LUBICZ, Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
PRZYJME 2 panienki do nauki wyrobów pończoch, po nauce dam pracę do domu lub na miejscu.

YACIE ZGIERZA

Na ulicy Piotrkowskiej dostał się pod koła taksówki znajdujący się w stanie pijanym niejaki Stefan Wihan i doznał ran całego ciała.
Lekarz pogotowia nałożył mu opatrunki i odwiózł do domu.
Przy ul. Piotrkowskiej 86, został przejechany przez samochód Rubin Kolenbrenner zam. przy ul. Fajfira 13, i odniósł bardzo poważne rany głowy.
Lekarz pogotowia Ubezpieczalni Społecznej zmuszony był przewieźć go do szpitala przy ul. Zagajnikowej.
MANIFESTACJA. Na Starym Rynku w Zgierzu, odbyła się manifestacja przy udziale tysiąca osób w związku z energicznym wystąpieniem ministra Becka na terenie genewskim.

Chłodny poranek. Stan pogody w Łodzi.

Łódź, 17 września. Dziś o godz. 8-ej rano termometr wykazywał 14 stopni powyżej zera. (Najniższa temperatura w nocy - 9 stopni).
Ciśnienie o tej samej porze wyniosło 752,3 milimetra przy wolnym wzroście barometrycznym.
Wiatry wschodnie z szybkością 2 metry na sekundę.
Dziś naogół pogodnie.

Konkurs orkiestr podwórzowych w Helenowie.

Łódź 17 września. Wczoraj przy udziale tłumy publiczności odbył się w Helenowie zorganizowany przez Syndykat Dziennikarzy Łódzkich - konkurs orkiestr podwórzowych, tych wydziedziczonych muzyków, których ciężki kryzys w tym zawodzie i pogoń za kawalkiem chleba za gnęła na ulicę dla zdobycia środków egzystencji.
Do konkursu tego stanęło 8 zespołów wśród których znalazło się szereg rzetelnych talentów.
I nagrodę w wysokości 100 zł. zdobył zespół „Cygana” produkujący się w środowisku na ulicach Piotrkowskiej, Andrzeja, Przejazd, Zielonej, Narutowicza.
II nagrodę w wysokości 50 zł. zdobył zespół „Zespołu Łódzian” grywający na podwórkach naszych przedmieść; III nagroda w wysokości 25 zł. przypadła w udziale zespołowi „Vivo” i czwarta, a mianowicie dyplom uznania „Kwintetowi Łódzi”.
Poza tym jury z własnej inicjatywy nagrodziło piętnastą nagrodą jedyną kobietę, występującą w zespole „Vivo”, a rozporządzającą b. miłym i ładnym głosem.
Zainteresowanie konkursem było bardzo duże.

REJESTRACJA ROCZNIKA 1916.

Jutro, we wtorek, dnia 18-go b. m., winni się stawić do rejestracji w biurze wojskowym zarządu m. Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165 poborowi rocznika 1916, zamieszkałi na terenie 4 komisarjatu policji państw. o nazwiskach na litery H, Ch, I, J, K, L, E; oraz za mieszkałi na terenie 11 komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery K, L, M, N, O, P.

Z POLSKIEGO T-WA KRAJOZNAW-CZEGO.

W związku z zamierzonym widowiskiem solowym, są proszeni o zgłaszanie się członkowie lub osoby z ich rodziny, mogący wziąć udział w śpiewie chóralnym towarzyszącemu do dyżurnego członka zarządu (Al. Kościuszki 17) w czasie urzędowania.
J. we wtorek lub piątek od godz. 6-ej do 8-ej.







